

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Cezariusz Baćkowski
Sędziowie:	SA Jerzy Skorupka SA Tadeusz Kielbowicz (spr.)
Protokolant:	Aldona Zięta

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2014 r.

sprawy **R. T.**

oskarżonego z art. 280 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

B. P. (1)

oskarżonego z art. 280 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obu oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 15 stycznia 2014 r. sygn. akt III K 197/13

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonych R. T. i B. P. (1) w ten sposób, że:

- obniża oskarżonym R. T. i B. P. (1) wymierzone im w punkcie I części rozstrzygającej za czyn z art. 280 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. kary pozbawienia wolności do 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy, a wymierzoną oskarżonemu R. T. w punkcie II części rozstrzygającej karę pozbawienia wolności za czyn z art. 279 § 1 k.k. obniża do 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy, przyjmując jednocześnie, iż rozwiązaniu uległy kary łączne pozbawienia wolności orzeczone tym oskarżonym w punkcie III części rozstrzygającej;

- za podstawę prawną zawartego w punkcie V części rozstrzygającej orzeczenia o zasądzeniu od oskarżonych R. T. i B. P. (1) nawiązki na rzecz pokrzywdzonego P. P. (1) przyjmuje art. 46 § 2 k.k. oraz uchyla zawarte w tym punkcie orzeczenie o trzymiesięcznym terminie zapłaty nawiązki;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec obu oskarżonych utrzymuje w mocy;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza oskarżonym R. T. i B. P. (1) kary łączne po 5 (pięć) lat pozbawienia wolności zaliczając na ich poczet na podstawie art. 63 § 1 k.k. okresy zatrzymania i tymczasowego aresztowania oskarżonych od 23 września 2013 r. do 23 kwietnia 2014r.;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów M. W. oraz A. C. po 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonych R. T. i B. P. (1) w postępowaniu odwoławczym oraz po 138 zł tytułem zwrotu podatku VAT;

V. zwalnia oskarżonych R. T. i B. P. (1) od ponoszenia kosztów sądowych za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

R. T. i B. P. (1) zostali oskarżeni o to, że:

I. w dniu 22.09.2013 roku w S., woj. (...), przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, grożąc natychmiastowym użyciem przemocy wobec P. P. (1), przy czym B. P. (1) posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża, doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie R. T. ukradł mu telefon komórkowy marki N. wartości około 300 zł, portfel, dowód osobisty, prawo jazdy, kartę bankomatową i pieniądze w kwocie ok. 400 zł o łącznej wartości 700 zł, działając na jego szkodę,

przy czym R. T. był już skazany:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 18.12.2001 r. sygn. II K 179/01 za czyn z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 10 stycznia 2001 r. do 20 kwietnia 2001 r., od 20 września 2001 r. do 18 grudnia 2001 r. i od 22 listopada 2002 r. do 21 stycznia 2003 r.,
- wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 22 lutego 2006 r. sygn. VI K 1525/05 za czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono na okres lat 4, a której wykonanie zarządzono, którą odbył w okresie od 20 lutego 2008 r. do 19 marca 2009 r.,
- wyrokiem Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 13 marca 2012 r. za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 13 stycznia 2013 r. do 29 czerwca 2013 r i od 09 maja 2012 r. do 24 lipca 2012 r.

przy czym B. P. (1) był już skazany:

- wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 03.09.2012 r. obejmującym wyroki:
 1. Sądu Rejonowego w Trzebnicy z dnia 13.04.2007 r. za czyn z art. 278 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 lat, której wykonanie zarządzono,
 2. Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 25.05.2009 r. za czyn z art. 279 § 1 k.k. i art. 278 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres 4 lat,
 3. Sądu rejonowego w Świdnicy z dnia 08.07.2013 r. za czyn z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności,
 4. Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 05.09.2011 r. za czyn z art. 280 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności

na karę łączną 5 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 04.07.2007 r. do 15.10.2007 r., od 08.07.2009 r. do 01.02.2010 r., od 25.03.2009 r. do 30.07.2010 r., od 11.12.2010 r. do 27.03.2013 r.,

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec B. P. (1); o czyn z art. 280 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec R. T.

II. w dniu 23.09.2013 r. w S. woj. (...), przy ul. (...). (...) działając wspólnie i w porozumieniu, także z inną osobą, po uprzednim wyłamaniu drzwi wejściowych do mieszkania nr (...) weszli do środka skąd dokonali kradzieży przedmiotów w postaci sztućców kuchennych, aparatu fotograficznego, sztucznej biżuterii, koca, żywności, aparatu słuchowego, starych monet w ilości 52 sztuki, dwóch głośników o łącznej wartości około 400 zł, działając na szkodę Z. K. (1),

przy czym R. T. działał w warunkach opisanych w pkt I części wstępnej wyroku,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., wobec R. T., a wobec B. P. (1) o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 15 stycznia 2014 r., sygn. akt: III K 197/13, wydał następujące rozstrzygnięcie:

I. oskarżonych **R. T. i B. P. (1)** uznał za winnych popełnienia zarzucanego im czynu, a opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, eliminując z jego treści stwierdzenie, że działając w sposób tam opisany B. P. (1) doprowadzić miał P. P. (1) do stanu bezbronności, przyjmując jednocześnie, że ten oskarżony posługiwał się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża, jak i korygując i uzupełniając jego opis przez wskazanie odnośnie wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 13 marca 2012 r., mocą którego R. T. skazany został na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności prawidłowej sygnatury sprawy tj. VIII K 232/11, zaś co do skazań dotyczących B. P. (1) przez wskazanie ich sygnatur tj. co do wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 3 września 2012 r. – VI K 113/12, jak i odnośnie tych objętych jego treścią tj. Sądu Rejonowego w Świdnicy – poprzez wskazanie prawidłowej daty jego wydania tj. 8 lipca 2009 r. jak i sygnatury II K 438/08 oraz podanie sygnatury odnośnie wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 5 września 2011 roku tj. VI K 95/10 w brzmieniu nadanym mu wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 13 stycznia 2012 r. - sygn. IV Ka 839/11, przyjmując nadto, że obaj oni dopuścili się dopuścili się go w warunkach powrotu do przestępstwa z tym że R. T. wielokrotnego – to jest zbrodni z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec B. P. (1) oraz z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wobec R. T. i za to wymierzył tym oskarżonym na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. następujące kary, a to wobec **B. P. (1)** w wysokości **5 (pięciu) lat i 4 (czterech) miesięcy** pozbawienia wolności, zaś wobec **R. T.** w wysokości **5 (pięciu) lat i 8 (ośmiu) miesięcy** pozbawienia wolności,

II. oskarżonych **R. T., B. P. (1)** uznał za winnych popełnienia zarzucanego im czynu, a opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, przyjmując iż dopuścili się go wraz z inną osobą, a nadto że R. T. i B. P. (1) dopuścili się go w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt I części wstępnej wyroku i skorygowanych w pkt I sentencji wyroku tj. wobec R. T. występku z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., zaś wobec B. P. (1) występku z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., i za to wymierzył na podstawie art. 279 § 1 k.k. **R. T.** karę **2 (dwóch) lat** pozbawienia wolności, **B. P. (2)** karę **1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy** pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył kary łączne pozbawienia wolności, a to **R. T. i B. P. (2)** kary po **6 (sześć) lat** pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu R. T. okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 23 września 2013 r. do dnia 15 stycznia 2014 r.,

V. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych R. T. i B. P. (1) na rzecz P. P. (1) nawiazki w kwotach po 2.500 złotych, określając termin ich uiszczenia na 3 miesiące od daty uprawomocnienia się orzeczenia,

VI. na podstawie art. 44 § 2 k.k. o rzekł przepadek i zarządził zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego marki B. przechowywanego w magazynie dowodów rzeczowych tut. Sądu pod poz. 43/13,

VII. zwolnił oskarżonych R. T. i B. P. (1) od uiszczenia kosztów sądowych w tym opłaty, zaś wydatki poniesione w sprawie zaliczył na rachunek Skarbu Państwa,

VIII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. – obrońcy oskarżonego R. T. kwotę 1107 zł oraz na rzecz adw. A. C. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. – obrońcy oskarżonego B. P. (1) kwotę 738 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu.

Wyrok powyższy zaskarżyli obrończynie oskarżonych oraz na ich niekorzyść prokurator.

Obrończyni oskarżonego B. P. (1) skarży wyrok w całości i powołując się na przepisy art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. podnosi w apelacji następujące zarzuty:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony B. P. (1) dopuścił się czynu opisanego w pkt I sentencji wyroku, w popełnieniu którego, zdaniem Sądu, posługiwał się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża, a następnie wspólnie z pozostałymi sprawcami dokonał kradzieży telefonu komórkowego N., dokumentów i karty bankomatowej, a także pieniędzy w kwocie ok. 400 zł na szkodę P. P. (1); mimo braku dostatecznych dowodów na użycie noża przez oskarżonego, poza obciążającymi go zeznaniami świadka P. P. (1), nie potwierdzonych innymi dowodami w celu ich weryfikacji, bowiem oskarżony B. P. (1) zaprzecza, aby nóż będący dowodem w sprawie był tym nożem, który to on miał posiadać w czasie popełnienia przestępstwa, gdyż miał go „... ten trzeci, czyli B. ...”.

2. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej w stosunku do stopnia zawinienia, bez uwzględnienia okoliczności dotyczących udziału B. P. (1) w popełnieniu zarzucanego mu czynu, w tym nie wyeliminowanie użycia noża wobec pokrzywdzonego i wymierzenie za to kary nadmiernie surowej.

Podnosząc powyższe zarzuty obrończyni wnosi o zmianę wyroku w zaskarżonej części i wyeliminowanie z opisu czynu, że to B. P. (1) użył noża wobec pokrzywdzonego, bowiem samo zagrozenie drogi przez trzech sprawców już wzbudziło w pokrzywdzonym P. P. (1) obawę, że jego mienie lub zdrowie jest zagrożone, a także wymierzenie kary łagodniejszej przez obniżenie jej wymiaru zarówno co do czynu opisanego w pkt I sentencji jak i wymierzonej kary łącznej; względnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Świdnicy do ponownego rozpoznania.

Obrończyni oskarżonego R. T. skarży wyrok w punktach I, II, III i V części dyspozytywnej i powołując się na przepisy art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1, 3 i 4 k.p.k. podnosi następujące zarzuty:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, iż oskarżony R. T. swoim zachowaniem wypełni ustawowe znamiona zbrodni z art. 280 § 2 k.k., albowiem działał wspólnie z inną osobą, która posłużyła się nożem, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie takiego wniosku, gdyż oskarżony konsekwentnie od samego początku twierdził, iż w czasie czynu ani też w innych okolicznościach nie widział, ani też nie wiedział aby współoskarżony B. P. posiadał nóż, czy też się nim posługiwał, a zatem nie miał świadomości, iż współdziała z osobą, która posługuje się nożem, a co za tym idzie nie akceptował tego stanu, co skutkowało obrazą prawa materialnego, tj. art. 280 § 2 k.k.

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 46 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na orzeczeniu przez Sąd Okręgowy w oparciu o ten przepis nawiązki w wysokości po 2.500 zł od każdego z oskarżonych na rzecz pokrzywdzonego P. P. (1), podczas gdy przepis ten przewiduje orzeczenie jedynie obowiązku naprawienia szkody w oparciu o tak złożony wniosek pokrzywdzonego i w oparciu o ustalenie wystąpienia szkody; nadto orzeczenie w oparciu o ten przepis nawiązki na podstawie złożonego przez pełnomocnika oskarżyciela

posiłkowego – P. P. (1) wniosku o zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego nawiazki, podczas gdy winien zostać złożony w tym trybie wniosek o zasądzenie obowiązku naprawienia szkody.

3. rażąco niewspółmierność wymierzonej w pkt II części dyspozytywnej wyroku oskarżonemu kary jednostkowej za popełniony występki z art. 279 §1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w wysokości 2 lat pozbawienia wolności, podczas gdy, mając na uwadze rzeczywisty stopień społecznej szkodliwości czynu oraz zasady wymiaru kary, wystarczające byłoby orzeczenie łagodniejszej kary.

4. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary jednostkowej za czyn popełniony z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w wymiarze 5 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności, podczas gdy, mając na uwadze rzeczywisty stopień społecznej szkodliwości czynu oraz zasady wymiaru kary, wystarczające byłoby orzeczenie łagodniejszych kar.

Podnosząc powyższe zarzuty wnosi o:

1. uznanie, że czyn oskarżonego stanowi występki określony w art. 280 §1 k.k. i wymierzenie oskarżonemu za to stosownej, łagodniejszej kary pozbawienia wolności;

2. wymierzenie oskarżonemu kar jednostkowych w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, jak również orzeczenie kary łącznej przy zastosowaniu pełnej absorpcji;

ewentualnie wnosi o:

3. uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Świdnicy.

Ponadto wnosi o:

4. przyznanie obrońcy oskarżonego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z tytułu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu przed Sądem II instancji, która nie została opłacona w całości ani w części.

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia środka karnego na niekorzyść oskarżonego R. T. i B. P. (1), zarzucając: obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 46 § 1 k.k. poprzez jego bezpodstawne przyjęcie przy orzekaniu wobec oskarżonych R. T. i B. P. (1) nawiazki w kwotach po 2.500 złotych na rzecz pokrzywdzonego, podczas gdy podstawę orzeczenia tego rodzaju środka karnego stanowi art. 46 § 2 k.k., a ponadto bezpodstawne określenie terminu zapłaty orzeczonej nawiazki podczas gdy wymagalność tego środka karnego powstaje z chwilą uprawomocnienia się wyroku.

Podnosząc powyższy zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez określenie, iż podstawą wymiaru nawiazki jest art. 46 § 2 k.k. oraz wyeliminowanie zakreślonego terminu zapłaty nawiazki na rzecz pokrzywdzonego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje obrońcy obu oskarżonych są częściowo zasadne, natomiast apelacja prokuratora jest w pełni zasadna.

1) Odnośnie podniesionych w apelacjach obrońcy zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mającego wpływ na jego treść (art. 438 pkt 3 k.p.k.).

Oba zarzuty dotyczą rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I części dyspozytywnej wyroku, to jest ustalenia, iż w trakcie przypisanego oskarżonym rozboju oskarżony P. posługiwał się nożem, a oskarżony T. miał tego świadomość. Obie skarżące nie kwestionują samego udziału oskarżonych w dokonanym na pokrzywdzonym P. P. (1) rozboju, ale ich zdaniem działanie oskarżonych wyczerpuje jedynie znamiona z art. 280 § 1 k.k.

Obrończyni oskarżonego P. zarzuca w apelacji, iż brak jest dostatecznych dowodów, poza zeznaniami P. P. (1), nie potwierdzonych innymi dowodami w celu ich weryfikacji „bowiem oskarżony B. P. (1) zaprzecza, aby nóż będący w sprawie dowodem był tym nożem, który to miał posiadać w czasie popełnienia przestępstwa, gdyż miał go <<ten trzeci czyli B.>> (cytat z apelacji – strona 2).

Obrończyni oskarżonego T. zarzuca, iż „zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie takiego wniosku, gdyż oskarżony konsekwentnie od samego początku twierdził, iż w czasie czynu ani też w innych okolicznościach nie widział, ani też nie wiedział aby współoskarżony B. P. posiadał nóż, czy też się nim posługiwał, a zatem nie miał świadomości, iż współdziałała z osobą, która posługiwała się nożem, a co za tym idzie nie akceptował tego stanu, co skutkowało obrazą prawa materialnego, tj. art. 280 § 2 k.k.” (cytat z apelacji – strona 2).

Powyższe zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Wbrew twierdzeniom obrońców oskarżonych w przedmiotowym zakresie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wyciągnął z nich trafne wnioski co do winy obu oskarżonych i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego im w punkcie I części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku.

Obrończyni oskarżonego T. zarzuca m.in. obrazę prawa materialnego, to jest art. 280 § 2 k.k., a jako podstawę prawną apelacji wskazuje również art. 438 pkt 1 k.p.k. (zarzut 1 „in fine”). Tak sformułowany zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. W orzecznictwie sądowym i literaturze prawniczej utrwalił się niekwestionowany pogląd, iż obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Nie ma więc obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę. Jeżeli zatem autor apelacji kwestionuje przyjętą w wyroku kwalifikację prawną, ponieważ w działaniu oskarżonego dopatruje się innego od przypisanego mu przestępstwa, to podstawą takiej apelacji może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (art. 438 pkt 3 k.p.k.), a nie obraza prawa materialnego określonej w art. 438 § 1 k.p.k. (tak m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 27 lipca 1974 r., sygn. akt: V KR 212/74, OSNKW 1974, Nr 12, poz. 233, podobnie: Kodeks postępowania karnego. Tomasz Grzegorzczak. Warszawa 2008. LEX Wolters Kluwer – strona 931).

Reasumując można stwierdzić, iż zarzut obrazy prawa materialnego ma rację bytu wyłącznie wówczas, gdy odwołujący się nie kwestionuje treści poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Tak więc oba podniesione w omawianym przedmiocie przez obrończynie oskarżonych zarzuty należy rozpoznawać wyłącznie w kategorii błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mającego wpływ na jego treść.

Jak już wyżej wspomniano oba podniesione w tym zakresie przez obrończynie zarzuty są chybione i nie zasługują na uwzględnienie.

Podniesiony w apelacji obrończyni B. P. (1) zarzut sprowadza się do tego, że jej zdaniem, Sąd Okręgowy bezpodstawnie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego P., który konsekwentnie zaprzeczał jakoby w trakcie dokonanego rozboju miał posługiwać się nożem, natomiast bezpodstawnie dał wiarę obciążającym go zeznaniom pokrzywdzonego P. P. (1). Zdaniem obrończyni zeznania pokrzywdzonego nie są potwierdzone żadnym innym dowodem i jako takie budzą poważne wątpliwości co do ich wiarygodności.

W związku z tym zarzutem należy zauważyć, iż sprawcy rozbojów dokonują ich w przeważającej części w takich miejscach, w których nie przebywają osoby postronne, ewentualnie świadkowie, mogący w przyszłości złożyć obciążające ich zeznania. Podobnie było w przedmiotowej sprawie. Dokonana na stronach 5-7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku przez Sąd Okręgowy ocena wyjaśnień obu oskarżonych oraz zeznań pokrzywdzonego, zasługuje na pełną aprobatę Sądu Apelacyjnego. W szczególności Sąd ten wskazuje na to, iż zeznania pokrzywdzonego P. P. (1) są konsekwentne nadto „obszerne, nasycone szczegółami i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, które mogłyby podważać ich wiarygodność” (cytat z uzasadnienia – strona 5). Wbrew twierdzeniom obrończyni oskarżonego P. wiarygodność tych zeznań weryfikują w sposób pozytywny zeznania świadka H. P. matki pokrzywdzonego, która opisuje zachowanie się syna po dokonanych na nim rozboju. Świadek ten w toku śledztwa zeznała m.in., iż syn mówił jej m.in., że: „Dwóch mężczyzn jak podeszło do niego jeden z nich trzymając nóż zagroził jemu tym nożem i razem

z tym drugim zażądał od niego pieniędzy. P. powiedział mi, że przestraszył się tego noża, lecz nie opisywał mi go i wszystko oddał, bo był przerażony: (k.28-30). Należy również zauważyć, iż pokrzywdzony rozpoznał obu oskarżonych jako sprawców rozboju, opisał szczegółowo ich role i konsekwentnie wskazywał zarówno w toku śledztwa jak i na rozprawie na oskarżonego P., jako tego, który groził mu nożem (m.in. k. 65-66, 67-68, 170-171, 293). Pokrzywdzony rozpoznał również przedmiotowy nóż, który został znaleziony na drugi dzień po przeszukaniu J. B. zatrzymanego wraz z oskarżonym T. 23 września 2013 r. po włamaniu (z oskarżonym P. i T.) do mieszkania Z. K. (1) (zarzut II a/o). W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do kwestionowania i tej części ustaleń Sądu Okręgowego, gdzie stwierdza on w uzasadnieniu wyroku, że „nic nie sprzeciwia się przyjęciu tezy, iż po dokonanym rozboju nóż ten B. P. (1) zwrócił mu, zaś wcześniej on go przekazał w tym właśnie celu” (cytat z uzasadnienia – strona 7). Powyższe twierdzenie w znacznym stopniu uprawdopodobnia okoliczność, iż J. B. był obecny na miejscu rozboju, przyglądał się mu, ale nie brał w nim bezpośredniego udziału. Sprawa tego oskarżonego o współudział we włamaniu do mieszkania Z. K. (1) wspólnie z oskarżonymi P., T. i P. została skierowana do odrębnego postępowania z powodu ukrywania się J. B. przed wymiarem sprawiedliwości.

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż fakt, że oskarżonego P. obciąża tylko pokrzywdzony P. P. (1) i z tej racji jest osobiście zainteresowany wynikiem postępowania karnego, sam przez się nie może uzasadniać ani dyskwalifikacji jego zeznań, ani „a priori” przesądzać o ich nie wiarygodności, zwłaszcza w sytuacji, gdy jak w rozpatrywanej sprawie zostały one poddane ostrożnej i wnikliwej krytyce przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Okręgowy prawidłowo odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego B. P. (1) w tej ich części, gdzie zaprzecza on posługiwaniu się w trakcie rozboju nożem. Nie można również wykluczyć, iż oskarżony P. nie pamięta faktu posługiwania się nożem z powodu, podobnie jak oskarżony T., znacznego stopnia opilstwa, przy czym pokrzywdzony P. P. (1) był trzeźwy i miał w pełni zachowaną zdolność percepcji i przekazywania doznanych postrzeżeń.

Obrońcy oskarżonego T. z kolei bezpodstawnie zarzuca, iż nie widział on aby oskarżony P. posługiwał się nożem, bądź też miał tego świadomość.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego T. należy mieć na względzie, iż w trakcie zajścia był on podobnie jak oskarżony P. w stanie znacznego opilstwa i sam zarówno w toku śledztwa jak i na rozprawie sądowej przez cały czas podnosił, iż z tego powodu wielu okoliczności zdarzenia nie pamięta. Na rozprawie sądowej zeznał m.in. „Ja nie chcę utrudniać tego śledztwa i skoro pokrzywdzony zeznał, że tak było to ja nie chcę mataczyć i przyznaję się do czynu I. Ja nie pamiętam czy był tam nóż ...” (cytat – k. 290). W toku rozprawy po złożeniu obciążających obu oskarżonych zeznań przez pokrzywdzonego P., w tym co do posługiwania się przez oskarżonego P. nożem, oskarżony oświadczył, że nie ma zastrzeżeń co do zeznań świadka, ale dużo rzeczy nie pamięta (k.292v „in fine”), ale skoro świadek zeznaje, że on go przeszukiwał, „to tak musiało być” (cytat). W tym miejscu należy przypomnieć część zeznań pokrzywdzonego z rozprawy, który podał m.in.: „jestem pewien co do P., że on miał ten nóż, bo stałem z nim twarzą w twarz” (k.293).

W świetle powyższych ustaleń bezspornym jest, iż w trakcie dokonanego rozboju oskarżony P. posługiwał się nożem, co prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy. Brak jest podstaw do kwestionowania zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenia, iż znamiona kwalifikowanej postaci rozboju realizuje nie tylko ten, kto w trakcie takiego przestępstwa posługuje się bronią palną, nożem bądź innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym, ale także ten, kto działa z inną osobą. Pokrzywdzony P. P. (1) zeznał, iż ostrze trzymanego w ręku przez P. noża wystawało z rękawa kurtki na kilkanaście centymetrów. Nie ulega wątpliwości, iż obaj oskarżeni zaplanowali napad i w ramach podziału ról oskarżony P. przyciskał pokrzywdzonego do ściany i groził mu nożem, a oskarżony T. przeszukiwał mu kieszenie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, iż w tych okolicznościach miał pełną świadomość, iż oskarżony P. posługuje się nożem, żądając od pokrzywdzonego wydania „kasy”. Istota współsprawstwa, o jakiej mowa w art. 18 § 1 k.k. oparta jest na porozumieniu wspólnego dokonania czynu zabronionego przez co najmniej dwie osoby, z których każda odgrywa istotną rolę w procesie realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego. To porozumienie musi nastąpić przed lub w trakcie realizacji czynu zabronionego. Nawet gdyby przyjąć, iż pomiędzy oskarżonymi nie było ustnego porozumienia co do posłużenia

się nożem, to w toku dokonywania rozboju takie porozumienie nastąpiło „per facta concludentia” i oskarżony T. akceptował fakt posłużenia się nożem przez oskarżonego P. i godził się na to.

Z tych względów Sąd Apelacyjny nie podzielił również w omawianym zakresie zarzutów podniesionych w apelacji obrończyni oskarżonego R. T..

W związku z podniesionym w apelacjach obrończyń obu oskarżonych zarzutami błędu w ustaleniach faktycznych, należy również zauważyć, iż zarzut taki może być podniesiony wówczas gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, nie może się on natomiast sprowadzać do samej polemiki z ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jak już wyżej wspomniano obrończynie kwestionują dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zeznań pokrzywdzonego P. P. (1) praktycznie jedynie z tego powodu, że są one niekorzystne dla oskarżonych. Odmienna ocena dowodów korzystna dla oskarżonych jest naturalnie prawem obrońcy. Nie wynika z niej jednak samo przez się, by ocena dokonana w przedmiotowej sprawie cechowała się dowolnością. W orzecznictwie sądowym został utrwalony słuszny pogląd, iż bez wykazania, że ocena dowodów wyrażona przez sądy orzekające jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, żadna ze stron procesowych nie uzyskuje uprawnień do poważania stanowiska sądu (tak m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1999 r., sygn. akt: III KKN 112/97, OSN Prok. i Pr. 1999 r., nr 1, poz. 8).

Reasumując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznaje, iż apelacje obrończyń oskarżonych T. i P. w powyższym zakresie sprowadzają się jedynie do polemiki z ustaleniami Sądu „meriti” zawartymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ale nie przytaczają żadnych racjonalnych argumentów, które mogłyby te ustalenia zmienić lub obalić. Wnioski ocenne tego Sądu wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 k.p.k.), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) i bezstronności (art. 4 k.p.k.), a tym samym nie wykraczają poza granicę ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k.

Z tych względów Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych podniesionych w apelacjach obrończyń oskarżonych T. i P..

2. Odnośnie apelacji prokuratora i zarzutu 2 podniesionego w apelacji obrończyni oskarżonego R. T..

Podniesiony przez skarżącą zarzut obrazy prawa materialnego, a mianowicie art. 46 § 1 k.k., nie jest zasadny i nie zasługuje na uwzględnienie.

W punkcie V części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych R. T. i B. P. (1) na rzecz pokrzywdzonego P. P. (1) nawiazki w kwocie po 2.500 zł, określając termin ich uiszczenia na 3 miesiące od daty uprawomocnienia się orzeczenia.

W związku z tym należy zauważyć, iż przepis art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu zmienionym przez art. 1 pkt 10 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. (Dz.U. Nr 206, poz. 1589) stanowi, iż w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości lub części lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Paragraf 2 tego artykułu stanowi, że zamiast obowiązku określonego w § 1 sąd może orzec nawiazkę. Obrończynie oskarżonego T. zarzuca, iż Sąd Okręgowy nie mógł orzec nawiazki w trybie art. 46 § 1 k.k., albowiem przepis ten nie przewiduje takiej możliwości, nadto podnosi, że orzeczenie zostało wydane w oparciu o złożony przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r. wniosek „o zasądzenie przez sąd na rzecz pokrzywdzonego nawiazki w kwotach po 10.000 zł od każdego z oskarżonych” (cytat – k. 293 „in fine”). Wniosek o zasądzenie od oskarżonych nawiazek na rzecz pokrzywdzonego złożył również prokurator w mowie końcowej (k.293v). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Okręgowy orzekając w trybie art. 46 § 1 k.k. o nawiazkach uczynił to „stosowanie do złożonego wniosku oskarżyciela posiłkowego” (cytat – strona 11 uzasadnienia „in fine”, k. 315). Obrończynie podnosi w apelacji, iż uzasadnienie wyroku nie zawiera jakiegokolwiek wskazania, jakie powody legły u podstaw zapadłego rozstrzygnięcia w przedmiocie orzeczenia nawiazek. Poza sporem pozostaje, iż orzeczenie obowiązku naprawienia szkody staje się obligatoryjne w wyniku zgłoszenia takiego żądania

przez uprawniony podmiot, to jest przez pokrzywdzonego lub inną uprawnioną osobę. W rozpatrywanej sprawie zarówno oskarżyciel posiłkowy jak i prokurator mogli domagać się nałożenia na oskarżonych obowiązku wyrównania szkody, lecz zgłosili żądanie nawiazki. W aktualnym stanie prawnym wniosek o którym mowa w art. 46 § 1 k.k., może być złożony jedynie do momentu pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego na rozprawie głównej. Termin ten dotyczy wszystkich uprawnionych do złożenia wniosku, a więc również prokuratora. Termin opisany w art. 49a k.p.k. jest terminem prekluzyjnym, nieprzekraczalnym i nie jest możliwe jego przywrócenie. Słusznie podkreśla się w orzecznictwie, iż przekroczenie terminu z art. 49a k.p.k. do złożenia właściwego żądania do naprawienia szkody, nie daje pokrzywdzonemu legitymacji do ubiegania się o zasądzenie nawiazki o jakiej mowa w art. 46 § 2 k.k., mimo spełnienia przesłanek materialnych (tak m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 listopada 2007 r., sygn. akt: II Aka 346/07, KZS 2008 r., Nr 2, s. 60).

W związku z powyższym należy uznać, iż omawiany zarzut naruszenia art. 46 § 1 miałby rację bytu gdyby przypisane oskarżonym T. i P. przestępstwo rozboju zostało popełnione przed dniem 8 czerwca 2010 r., to jest przed wejściem w życie ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. (Dz.U. Nr 206, poz. 1589) zmieniającą aktualnie obowiązujący kodeks karny. Obowiązujący przed wejściem w życie ustawy zmieniającej stan prawny przewidywał, iż sąd nie może odmówić nałożenia obowiązku naprawienia szkody w przypadku skazania sprawcy za jedno z wymienionych w art. 46 §1 k.k. przestępstw w razie złożenia w tym przedmiocie wniosku pokrzywdzonego lub innej uprawnionej osoby. Obowiązujący wówczas przepis art. 46 § 2 k.k. przewidywał możliwość orzeczenia nawiazki pomimo, że pokrzywdzony złożył wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody. Decyzja o orzeczeniu nawiazki pozostawała wyłączną kompetencją sądu. Ówczesny stan prawny nie przewidywał możliwości fakultatywnego orzeczenia obowiązku naprawienia szkody bądź nawiazki. Taką możliwość stwarza dopiero aktualne brzmienie art. 46 § 1 k.k., który pozwala sądowi działać w powyższym zakresie z urzędu w sytuacji gdy uzna to za celowe i zgodne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Warunkiem orzeczenia nawiazki jest stwierdzenie winy sprawcy i zaistnienie szkody wyrządzonej konkretnemu pokrzywdzonemu. Orzeczenie nawiazki uzasadniają dodatkowo wątpliwości co do rozmiarów wyrządzonej pokrzywdzonemu P. P. (1) szkody. Cytowane wyżej zawarte w uzasadnieniu wyroku stwierdzenie, iż sąd „meriti” orzekając o nawiazce uczynił to „stosownie do złożonego wniosku oskarżyciela posiłkowego” nie ma znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia omawianej kwestii, skoro sąd ten miał pełne prawo działać z urzędu, nawet bez wniosku pokrzywdzonego lub innych uprawnionych osób. Złożenie wniosku o naprawienie szkody powoduje jedynie, iż sąd musi wydać orzeczenie w trybie art. 46 § 1 bądź 2 k.k.

Rację ma obrończyni podnosząc, iż sąd „meriti” w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wskazał jakie okoliczności spowodowały, że określił wysokość zasądzonych nawiazek na kwotę 2.500 zł, ale zdaniem Sądu Apelacyjnego można uznać, iż ich wysokość jest odpowiednia do rozmiaru krzywd doznanych przez pokrzywdzonego P. P. (1) i kwoty te nie mogą uchodzić za wygórowane.

W związku z treścią powyższych rozważań Sąd Apelacyjny nie podzielił podniesionego w apelacji obrończyni oskarżonego T. zarzutu obrazy art. 46 § 1 k.k., uznając go za bezzasadny.

W sposób oczywisty zasadna jest natomiast apelacja prokuratora.

Jako podstawę prawną orzeczenia w punkcie V części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku nawiazek na rzecz pokrzywdzonego należało przyjąć art. 46 § 2 k.k. ponieważ to ten przepis (a nie art. 46 §1 k.k.) przewiduje taką możliwość.

Zgodnie z wnioskiem zawartym w apelacji prokuratora Sąd Apelacyjny uchylił także zawarte w punkcie V części rozstrzygającej orzeczenie o trzymiesięcznym terminie uiszczenia orzeczonych nawiazek. Żaden przepis kodeksu karnego nie przewiduje możliwości określenia w wyroku terminu zapłaty nawiazek. W razie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody lub nawiazki tytułem egzekucyjnym jest prawomocny wyrok, zbędne jest zatem wyznaczenie terminu wywiązywania się z wykonania tego obowiązku. Decyzja o terminie wszczęcia ewentualnej egzekucji od sprawcy przestępstwa pozostawiona jest do wyłącznej decyzji uprawnionego pokrzywdzonego.

3. Częściowo zasadne są podniesione w apelacjach obrończyni oskarżonego T. i obrończyni oskarżonego P. (zarzuty 3 i 4) zarzuty wymierzenia oskarżonym rażąco niewspółmiernie surowych kar pozbawienia wolności.

Zdaniem obrończyni oskarżonego P. wymierzona mu za czyn z art. 280 § 2 k.k. kara pozbawienia wolności „powinna ulec obniżeniu stosownie do stopnia zawinienia” (cytat z apelacji). Poza tym stwierdzeniem obrończyni nie podnosi innych zarzutów, z których miałyby wynikać niewspółmierność tej kary.

Obrończyni oskarżonego T. zarzuca, iż Sąd „meriti” zbyt wielką uwagę poświęcił dyrektywom wymiaru kary odnoszącym się do ich penalnej funkcji i skoncentrował się niemal wyłącznie na tym, by była ona należną zapłatą za czyny, całkowicie pomijając jej cele wychowawcze i zapobiegawcze jakie powinna ona osiągnąć wobec skazanego.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd „meriti” jako okoliczności obciążające przy wymiarze kar obu oskarżonych miał na względzie fakt, iż działali oni w sposób zaplanowany, w warunkach recydywy i w stanie nietrzeźwości. Jako okoliczność łagodzącą wobec oskarżonego T. Sąd Okręgowy przyjął wyrażoną przez niego skruchę i żal za popełnione przestępstwo, w szczególności na szkodę Z. K. (2). Innych okoliczności wobec obu oskarżonych nie dopatrył się.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny zauważa, iż Sąd „meriti” nie dostrzegł innych okoliczności łagodzących leżących po stronie oskarżonych. Nie wziął pod uwagę, iż obaj oskarżeni przyznali się do popełnienia obu zarzucanych im czynów, a na rozprawie sądowej oskarżony T. przeprosił również pokrzywdzonego P. P. (1). Przeproszenie pokrzywdzonego jest niebagatelną okolicznością z punktu widzenia wymiaru kary, a przyznanie się sprawcy do popełnienia przestępstwa jest zdaniem Sądu Apelacyjnego, najpoważniejszą, po czynnym żalu i przebaczeniu ofiary, okolicznością łagodzącą wymiar kary. Nie wziął też Sąd „meriti” pod uwagę, iż w wyniku rozboju pokrzywdzony nie doznał żadnej krzywdy fizycznej i odzyskał ważne dla niego dokumenty skradzione przez oskarżonych, podobnie jak Z. K. (1) odzyskał skradzione mu w wyniku włamania przedmioty.

Gdyby Sąd „meriti” prawidłowo ustalił powyższe okoliczności łagodzące to nie można wykluczyć, iż wymierzyłby obu oskarżonym niższe kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wymierzone w zaskarżonym wyroku kary pozbawienia wolności orzeczone za przypisany oskarżonym w punkcie I części rozstrzygającej czyn z art. 280 § 2 k.k. noszą cechy rażącej surowości w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Z tego powodu Sąd Apelacyjny obniżył obu oskarżonym, ich wymiar do 4 lat i 6 miesięcy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do zróżnicowania wymiaru kar wobec obu oskarżonych. Wprawdzie oskarżony T. odpowiada w warunkach recydywy z art. 64 § 2 k.k., ale okoliczność ta sama w sobie nie może powodować gradacji kar skoro obaj oskarżeni odegrali w przypisanych im czynach podobne role i praktycznie podobny jest stopień ich zawinienia. Z powyższych względów Sąd obniżył oskarżonym T. wymierzona mu w punkcie II części dyspozycyjnej karę za czyn z art. 279 § 1 k.k. do 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, to jest zrównał ją z karą pozbawienia wolności wymierzona za ten czyn oskarżonemu P..

Konsekwencją obniżenia wobec obu oskarżonych kar pozbawienia wolności było orzeczenie wobec nich nowych kar łącznych pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny również i w tym przypadku nie znalazł podstaw do ich różnicowania i określił ich wymiar na 5 lat pozbawienia wolności. Przy ich wymiarze Sąd Apelacyjny kierował się w przeważającej mierze zasadą absorpcji ze względu na związek przedmiotowy i czasowy obu przypisanych oskarżonym czynów. Nie znaleziono podstaw do zastosowania w pełni zasady absorpcji m.in. ze względu na zupełnie odmienny sposób działania oskarżonych przy popełnieniu tych przestępstw.

Wymierzone oskarżonym R. T. i B. P. (1) kary łączne pozbawienia wolności spełniają, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wszystkie dyrektywy ich wymiaru określone w art. 53 § 1 i 2 k.k.

4. Z powyższymi zmianami w pozostałej części Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

5. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w związku z art. 634 k.p.k. i art. 17 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223, z późniejszymi zmianami) oskarżonych zwolniono od kosztów sądowych za instancję odwoławczą, albowiem ich uiszczenie ze względu na brak majątku i stałych dochodów byłoby dla nich zbyt uciążliwe.

6. O kosztach nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonym R. T. i B. P. (4) z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 146 z 2009 r., poz. 1188, z późniejszymi zmianami) i § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348, z późniejszymi zmianami).